

UZASADNIENIE

Ł. P. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w M., Zakładowi Karnemu w K. i Zakładowi Karnemu w C. zażądał 150.000 złotych zadośćuczynienia tytułem naruszenia dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności w powyższych jednostkach, licząc po 50.000 zł zadośćuczynienia z tytułu pobytu w każdym zakładzie penitencjarnym.

W uzasadnieniu podał, że od 4 października 2013 r. odbywa karę pozbawienia wolności. Od początku grudnia 2013 r. do końca 2015 r. był osadzony w Areszcie Śledczym w M.. Następnie został przewieziony do Zakładu Karnego w K., po czym pod koniec stycznia 2015 r. przetransponowano go do Zakładu Karnego w C., w którym nadal przebywa. We wszystkich jednostkach penitencjarnych przebywał w celach, których standardy nie odpowiadały przepisom prawa krajowego i międzynarodowego, gdyż powierzchnia przypadająca na jednego skazanego wynosiła mniej niż 3 m².

W Areszcie Śledczym w M. powód odbywał karę w celach 160, 156, 153 i 150, w których przebywało 6 osób, mimo dostosowania ich do 3 – 4 osób. W Zakładzie Karnym w K. przebywał w celach nr 419 i 417, w których były osadzone 4 osoby, mimo że były przewidziane dla 3 osób. W Zakładzie Karnym w C. przebywał w celach: nr 102 i 108 w 5 osób, przeznaczonych dla 3 osób; nr 113 w 7 osób, przeznaczonej dla 5 osób; nr 16 i 216 w 3 osoby, przeznaczonej dla 2 osób.

Warunki w celach w których przebywał naruszały jego godność osobistą i prawo do prywatności. W Areszcie Śledczym w M. przebywał w celi w której kącik sanitarny oddzielony był płytą wiórową, która nie zabezpieczała reszty celi przed zapachem wydobywającym się z nieprawidłowo działającej kanalizacji, a rury kanalizacyjne nieodpowiedni zabezpieczone były brudne od fekaliów. Odór z kanalizacji potęgował brak świeżego powietrza, gdyż w oknach zainstalowane były blindy. Na ścianach był grzyb. Ponadto występowały karaluchy i prusaki. Korzystanie z prysznicza możliwe był tylko raz w tygodniu i każdorazowo brakło ciepłej wody.

W Zakładzie Karnym w K. w oknach celi również były zainstalowane blindy, uniemożliwiające przepływ świeżego powietrza oraz dostęp do naturalnego światła. W celach było duszno i ciepło, co w warunkach przeludnienia powodowało dyskomfort. Był tam wyłącznie światło jarzeniowe oraz występowały karaluchy.

W Zakładzie Karnym w C. powód również przebywał w celach przeludnionych. Na ścianach występuje grzyb i wilgoć, które są wynikiem braku prawidłowej wentylacji i słabego ogrzewania w okresie zimowym. Sprzęty i meble w celach i łazienkach są zaniedbane, występują niestandardowe szafki i urywające się umywalki. W łazienkach ściany są zagrzybione, a niedrożna kanalizacja utrudnia odprowadzanie zanieczyszczeń. Ogólnie ściany pawilonów lepią się od brudu, co wywoływało choroby skórne u powoda. Zakład Karny nie zapewnia wymaganych środków czystości, zmuszając skazanych do przebywania w warunkach niehigienicznych, zagrażających zdrowiu.

W wszystkich jednostkach penitencjarnych nie zapewniono powodowi opieki medycznej odpowiedniej do jego stanu zdrowia. Powód musi często zażywać leki przeciwbólowe, a zmiany w stanie zdrowia wymagają częstszych wizyt lekarskich. Nie otrzymywał leków osłonowych, przez co cierpiał na bóle wątroby i brzucha, miał problemy z układem trawiennym. Zmiany skórne u powoda są wynikiem robactwa rozwijającego się w brudzie, a także brak odpowiednich warunków higienicznych, środków czystości i możliwości wietrzenia cel i pościeli.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w M. powód pracując jako porządkowy utracił przytomność. Doszło do tego podczas sprzątania pawilonu charakteryzującego się słabą wentylacją i zaduchem. Po przebytej operacji powód był wtedy osłabiony, doznawał bólów głowy. Krytycznego dnia zgłaszał administracji złe samopoczucie. Został jednak wysłany do pracy, mimo gorąca panującego w pawilonie. Doznał wówczas zawrotów głowy i stracił przytomność. Ponieważ w godzinach popołudniowych w jednostce nie było już pomocy medycznej, został przewieziony do szpitala.

Poza tym w C. powód przebywał w celi z agresywnym współwięźniem, odbywającym karę za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, leczonym psychiatrycznie. Przez to stał się bardziej nerwowy i nadpobudliwy, ma trudności ze snem, przyjmuje leki z tym związane, obawia się o swe życie i zdrowie.

Na tym tle, powołując się na treść art. 417 §1 k.c., powód stwierdził, że jego szkodę stanowi naruszenie prawa do godności i prywatności na skutek warunków panujących w celach, gdyż takie warunki powinna zapewnić władza publiczna. Osoba pozbawiona wolności winna bowiem być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka, a prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie.

Pozwany Skarb Państwa – zastępowany procesowo przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powództwa nie uznał i wniósł o jego oddalenie. W odpowiedzi na pozew (k. 21 – 31) przedstawił okoliczności związane z wykonywaniem kary pozbawienia wolności przez powoda. Zdaniem pozwanego roszczenia dotyczące okresu od 20 grudnia 2013 r. do 7 września 2015 r. uległy przedawnieniu na podstawie art. 442¹ §1 k.c.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powód odbywa karę pozbawienia wolności za przestępstwa zaboru mienia w celu przywłaszczenia (kradzieże) oraz kradzieże z włamaniem. W Areszcie Śledczym w M. przebywał od listopada 2013 r. do końca 2015 r. Następnie był przewieziony do Zakładu Karnego w K., w którym przebywał do końca stycznia 2016 r. Od lutego 2016 r. do stycznia 2018 r. odbywał karę w Zakładzie Karnym w C.. Powód odbywa karę w zakładzie typu zamkniętego.

Według powoda we wszystkich powyższych jednostkach penitencjarnych były złe warunki bytowe. Wszędzie w celach były węzły sanitarne oddzielone od pomieszczenia mieszkalnego. W M. i K. otwory drzwiowe z płyty pilśniowej były przesuwne, w C. drzwi otwierane. Pomieszczenia te były wyposażone w sedes, umywalkę i dwie miski, szczotka do czyszczenia WC. Środki czyszczące trzeba było mieć własne.

W Areszcie Śledczym w M. w kącie sanitarnym było bardzo mało miejsca, oddzielony był od części mieszkalnej płytą pilśniową, na ścianach i rurach występował grzyb, zdarzały się karaluchy kafelki były popękane, umywalka znajdowała się tuż przy sedesie,. Podobnie było w Zakładzie Karnym w K. i C., z tym że ściany były murowane. Natomiast popękane były kafelki podłogowe i ściennie, występował grzyb, wilgoć i słaba wentylacja. W K. łaźnia była zaniedbana, a kąpiel raz w tygodniu. W C. łaźnia nie była dezynfekowana i rzadko kiedy ktoś z niej korzystał.

Odnosnie wszystkich pomieszczeń mieszkalnych powód twierdził, że cele były przeludnione, przez co było bardzo ciasno, trzeba było ustępować sobie miejsca żeby się przemieścić. Poza tym miał pretensje o brak dostępu do okna i słońca, zasłanianie okien blindami, szafki nie posiadały atestów. W K. drzwiczki od szafek były pourywane. W C. spacerniaki były małe, a opieka zdrowotna nie przykładała się do pracy. Ogrzewanie generalnie było słabe, cele były wietrzane. Jego skargi pisemne były bagatelizowane. Informowano go o planach remontowych w poszczególnych jednostkach. W K. był przeprowadzany remont placu spacerowego.

Powód przyznał, że w Areszcie Śledczym w M. były szafki na przybory kuchenne (bez atestu, stare, poszarpane), taboret dla każdego osadzonego, dwa stoły na celę i łóżka piętrowe. W Zakładach Karnych w K. i C. również każdy osadzony dysponował łóżkiem i taboretami. W celach były dwa stoły.

Z opieki medycznej powód korzystał w placówkach w M. i C., ale nie ona taka jakiej by oczekiwał. Miał pomoc doraźną. Korzystał z wizyt lekarskich, był badany przez chirurgów i neurochirurgów, otrzymywał zlecenia silnych leków przeciwbólowych typu K.. Sporadycznie korzystał z wizyt u psychologa. W dniu 4 stycznia 2016 r. podczas prac porządkowych stracił przytomność i spadł ze schodów. W pomieszczeniu tym było bardzo gorąco. Został wówczas przewieziony do szpitala w M., spędził tam cały dzień. Wykonano mu prześwietlenie głowy, miał konsultację neurologiczną. Wieczorem wrócił do placówki penitencjarnej.

W 2017 r. w Zakładzie w C. powód został zaatakowany przez niezrównoważonego współwięźnia A. Ś., który po pół roku został przeniesiony do innej celi.

W jednostkach w M. i C. powód zgłaszał chęć podjęcia pracy i taką pracę wykonywał. W M. był porządkowym, zaś w C. pracował przy wydawaniu posiłków.

Jak wynika z dokumentacji złożonej przez stronę pozwaną, powód jako skazany przebywał w Areszcie Śledczym w M. od 20 grudnia 2013 r. do 7 września 2015 r. oraz od 20 stycznia do 17 lutego 2016 r., znajdował się wówczas w celach nr 149, 156, 148, 150, 153, 154, 156, 45, 156 i 160. W Zakładzie Karnym w K. był od 7 września 2015 r. do 20 stycznia 2016 r. w celach nr 419 i 421. W Zakładzie Karnym w C. przebywał w celach dwóch pawilonów: B (cele nr 6, 108 i 216) oraz C (cele nr 102, 113 i 208).

W okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w M. nie były wydawane decyzje dyrektora o jakich mowa w art. 110 §2a, 2b, 2c k.k.w. dotyczące umieszczenia skazanego w warunkach, w których powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi mniej niż 3 m². Powierzchnia cel w rozliczeniu na ilość osób w nich przebywających wskazuje, że nie była mniejsza niż 3 m² (zestawienie k 37). Podobnie było w Zakładach Karnych w K. (zestawienie k, 43) i C. (zestawienie k. 48).

Cele mieszkalne w których przebywał powód posiadały samodzielne węzły sanitarne, zaopatrzone w ubikację (sedes), umywalkę z zimną wodą oraz półkę na przybory toaletowe. Wszystkie były wygrozdzone z cel mieszkalnych; w Areszcie Śledczym w M. i Zakładzie Karnym w K. były drzwi przesuwne.

Kąpiele osadzonych z użyciem ciepłej wody odbywają się w łazniach zgodnie z regulaminami określonymi przez dyrektora danej palcówki penitencjarnej. To samo dotyczy możliwości korzystania z ciepłej wody podczas codziennych prac higienicznych – porządkowych. Skazani otrzymywali i otrzymują środki higieny osobistej oraz środki czystości zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2014 r., poz. 200) oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 19 grudnia 2016 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2224).

Przepisy te wskazują też na zakres wyposażenia cel. W szczególności każdy skazany winien mieć do dyspozycji sprzęt kwaterunkowy w postaci łóżka wraz z pościelą, szafki, taboretu oraz dostęp do stołu.

W celach mieszkalnych była wentylacja oraz istniała możliwość nieograniczonego otwierania okien w zależności od potrzeb skazanych. Okna były zaopatrzone w przesłony (tzw. blindy) zgodnie z § 77 pkt 1 lit. g rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej oraz § 31 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2016 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej. Stan kanałów wentylacyjnych w Zakładzie Karnym w C. był dobry (k.71, 72)

Jak wynika z wyjaśnień powoda posiadał on niezbędne sprzęty kwaterunkowe. Niezadowolony był z ich jakości. Wszelkie uszkodzenia mógł zgłaszać kwatermistrzowi oddziałowemu w celu naprawy. Podobnie było ze stanem węzłów sanitarnych. Istniała możliwość zgłaszania zawilgoceń, zagrzybienia, złego stanu urządzeń czy insektów.

Zauważyć można, że w zakładach zakwaterowania zbiorowego z reguły stan wyposażenia nie jest wysoki. W zakładach karnych powód nie mógł oczekiwać warunków bardzo dobrych. Pęknięte kafelki okładzin ściennie – p podłogowych stanowią defekt wizualny, nie uniemożliwiają, ani nie utrudniają korzystania z sanitariatów. Do utrzymania czystości toalety wydawane były szczotki, zmiotki, szufelki, itp. (k. 39).

Jeżeli chodzi o środki czystości umożliwiające czystość w kąciek sanitarным, to wbrew twierdzeniom powoda przysługują one skazanym i mógł je pobierać według norm i zgodnie z zapotrzebowaniem. Należały się mu także raz na miesiąc środki higieny osobistej (np. pasta do zębów, proszek do prania, itp.). Nie mógł się jednak domagać środków

wyższej jakości. Takowe skazani mogą nabywać w kantynie, zgodnie z posiadanymi uprawnieniami (co najmniej 3 razy w miesiącu).

Stan mebli zależy od sposobu używania ich przez korzystających. Do obowiązków skazanych należy też sprzątanie cel, a wyznaczeni wykonują prace porządkowe poza celami. Od starań więźniów zależy więc porządek w celach, tak aby nie było „lepiących się ścian z brudu”.

Jeżeli chodzi o pomoc medyczną, to powód z niej korzystał, co przyznał, miał zastrzeżenia do poziomu tej opieki. W okresie pobytu w M. miał wykonaną kolonoskopię (29 września 2014 r.), która nie wykazała zmian patologicznych (k. 41). Wprawdzie w dokumentacji Aresztu nie odnotowano zasląbnienia powoda i udzielonej mu pomocy, niemniej jak wynika z karty informacyjnej Szpitala nr (...) w M. z 4 stycznia 2015 r. (k. 105) powód został zabrany do szpitala, ze względu na trepanację czaszki w przeszłości, skierowano go na badanie tomograficzne głowy i szyi, które nie wykazało świeżych zmian neurologicznych, przeprowadzono konsultację neurologiczną.

W Zakładzie Karnym w C. powód zgłaszał się do lekarza, otrzymywał leki przeciwbólowe, nie zgłaszał jednak problemów z przewodem pokarmowym i nie wymagał stosowania leków osłonowych (k. 85). Jak przyznał nie odmawiano mu badań i terapii.

Roszczenie powoda znajduje podstawę prawną w treści art. 417 §1 k.c. oraz art. 24 i 448 k.c.. Zdaniem powoda warunki odbywania kary naruszały jego godność. Na tej podstawie domagał się zadośćuczynienia przewidzianego w treści art. 448 k.c.

A zatem obowiązkiem zgłaszającego roszczenie w ramach art. 24 §1 k.c.. było wykazanie naruszenie konkretnego dobra osobistego poprzez bezprawne działania pozwanego. Według powoda o bezprawności działania pozwanego świadczyło naruszenie norm zaludnienia oraz zły stan pomieszczeń w których odbywał karę.

W związku przerzuceniem ciężaru dowodu, przewidzianym w art.24 §1 zdanie 1 k.c., pozwany Skarb Państwa mógł się uwolnić od odpowiedzialności poprzez wykazanie braku bezprawności. Jak się przyjmuje, do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zaliczyć można w ramach obowiązującego porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., sygn. II CR 419/89, publ. OSP nr 11-12/90, poz. 377).

W niniejszej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego godności poprzez niezapewnienie warunków, o jakich mowa w powołanych art. 110 §2 k.k.w., w szczególności poprzez osadzenie go w celach przeludnionych, w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3 m² na osobę oraz w złym stanie technicznym, w których brakowało świeżego powietrza co skutkowało nerwowością, trudnościami ze snem oraz obawami o życie i zdrowie.

Niewątpliwie do obowiązków Państwa należy zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Wymóg ten wynika z art. 30, 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP, jak również art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Rzeczpospolitą Polską Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167 i 169), a także art. 3 i 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej w 1993 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 z późn. zm.). Każda osoba pozbawiona wolności winna bowiem być traktowana w sposób humanitarny, z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Karanie nie może łączyć się z torturami ani traktowaniem nieludzkim lub poniżającym. Nakaz poszanowania życia prywatnego w odniesieniu do osadzonych w zakładach karnych oznacza konieczność zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, aby godność ludzka i prawo do intymności nie doznawało istotnego uszczerbku.

Powód odbywał i odbywa karę pozbawienia wolności w systemie zamkniętym, określonym w art. 70 §1 pkt. 1 k.k.w. oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r., nr 152, poz. 1493) oraz rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2016 r. poz. 2231), które weszło w życie od 1 stycznia 2017 r.

W warunkach odbywania kary stosowanych względem powoda drzwi cel w ciągu dnia są zamknięte. Możliwość opuszczenia celi przez więźnia jest ograniczona ściśle wyznaczonymi normami. Więzień jest uprawniony do godzinnego spaceru, zgodnie z planem spacerów. Może także korzystać z zajęć sportowych i kulturalnych.

Bez wątpienia powód nie przebywał w celach przeludnionych. Je subiektywne poczucie, że panuje w nich ciasnota nie może mieć znaczenia przeważającego. Zachowane bowiem były normy mieszkalnie na podstawie ustawowej normy nie mniej niż 3 m² na osobę (art. 110 §2 k.k.w.).

Jeżeli chodzi o pozostałe warunki bytowe, to uprawnione było stosowanie przesłon na okna tzw. blind, zgodnie z § 77 pkt 1 lit. g rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej oraz § 31 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2016 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej.

Jeżeli chodzi o zarzuty zagrzybienia węzłów sanitarnych, to nie wykluczając, że w jakimś zakresie mogło pojawiać się, to generalnie prowadzone kontrole (k. 87 – 96) nie wykazały tak złego stanu cel, jak podawał to powód w pozwie, nie mówił tym podczas składania wyjaśnień.

Sąd nie dopuścił dowodu z zeznań świadków wnioskowanych przez powoda (k. 15). Powód nie wskazał na jakie okoliczności mieliby oni zostać przesłuchani. Zakładając, że świadkowie potwierdziliby stanowisko powoda, odnośnie przeludnienia i złego stanu cel mieszkalnych, stwierdzić trzeba, że okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w dowodach obiektywnych. J. B. w dołączonym piśmie z k. 17 – 18 wskazywał na okoliczności trudne dla niego, które z kolei nie były przedmiotem zarzutów powoda. Poza tym powód nie wykazał aby zgłaszał wady techniczne pojawiające się w pomieszczeniach mieszkalnych oraz złego stanu umeblowania.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd doszedł do przekonania, że w wypadku powoda nie można mówić o naruszeniu jego godności podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

Powód przebywa przez cały czas w celach skanalizowanych, z pełnym węzłem sanitarnym i toaletą oddzieloną trwałą przegrodą. W Zakładzie karnym w C. w czasie określonym w regulaminie porządkowym jest włączona ciepła woda. Warunki te umożliwiają zachowanie higieny, a także niezbędną intymność podczas mycia oraz czynności fizjologicznych. Ewentualne zagrzybienie przy łazienkach są usuwane podczas remontów bieżących, winny być zmywane podczas systematycznego sprzątania.

Nie stanowi o poniżającym traktowaniu więźniów zablindowanie okien cel przeznaczonych do odbywania kary w systemie zamkniętym. Jest to usprawiedliwione regułami bezpieczeństwa i porządku, które wykluczają możliwość kontaktów przez okno. B. nie uniemożliwiają wietrzenia cel. Stanowią je, bowiem przesłony ustawione pod kątem uniemożliwiający obserwację na zewnątrz. Od więźniów zależy częstotliwość i zakres wietrzenia.

Powód otrzymywał niezbędne środki higieniczne i środki czystości. Mógł też zaopatrywać się w produkty lepszej jakości w kantynie.

Powodowi nie odmawiano korzystania z porad lekarskich. Zgodnie z jego wyjaśnieniami korzystał z konsultacji lekarskich, otrzymał niezbędne leki przeciwbólowe, miał wykonane badania kolonoskopowe oraz tomograficzne po urazie podczas upadku.

Nie można mówić o pogorszeniu zdrowia powoda na skutek pobytu w rozważanych warunkach zakładu karnego. Nie zgłaszał on problemów skórnych ani kłopotów z przewodem pokarmowym. Powód nie wykazał aby jego życie było zagrożone nie zgłaszał zarzutów dotyczących jego bezpieczeństwa (k. 86).

Generalnie Sąd miał na względzie, że odbywanie kary pozbawienia wolności, w szczególności w warunkach zakładu zamkniętego z istoty rzeczy wiąże się z ograniczeniami i uciążliwościami dla skazanego. Warunki, w jakich powód odbywa karę trudno jednak uznać za niegodziwe i naruszające jego godność jako człowieka. Można się oczywiście zgodzić z powodem, że pobyt w zakładzie karnym z istoty rzeczy stanowi dużą dolegliwość i nie wpływa pozytywnie na psychikę osadzonego, a pośrednio na jego stan somatyczny. Nie oznacza jednak wywołania szkody na zdrowiu, która mogłaby być rekompensowana w drodze odszkodowania z art. 24 §3 k.c. lub zadośćuczynienia z art. 448 k.c.

Jeżeli chodzi o podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia z art. 442¹ §1 k.c., to trudno go podzielić. Zgodnie z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Poczucie doznania szkody niemajątkowej nie musi wystąpić bezpośrednio po zdarzeniu. W rozważanym stanie faktycznym chodzi o zespół okoliczności trwających przez dłuższy czas, które ostatecznie powód potraktował jako naruszające jego godność. Nawet gdyby doszło do np. bardzo krótkookresowego, lub minimalnego przeludnienia celi, to mimo naruszenia przepisów w tym zakresie nie byłoby podstaw do uznania, że zaistniała szkoda (krzywda) wymagająca naprawienia w drodze zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Dopiero zespół takich zdarzeń trwający w dłuższym okresie czasu mógłby wskazywać na istnienie krzywdy. Tak było w rozważanym stanie faktycznym.

Ponieważ jednak Sąd uznał, że nie miały miejsca okoliczności, które były powołane jako podstawa faktyczna roszczenia, to powództwo podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na mocy art. 24 §1 i 448 k.c. a contrario.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na mocy art. 98 §1 k.p.c.